

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za wysyłką do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckim kwartalnie 12 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu“.

Adres Red.: Ul. św. TOMASZA L. 35
Adres telogr.: „Głos Narodu“ Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyjny i drukarni Nr. 33—44.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu“, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, listkowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. 80 hal. od wiersza. Załączniki do „Głosu Narodu“ (prospekty, cirkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 k. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmują we Lwowie S. Sokolowski (Passa Haasmana), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukas, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas & Cie. Annoncen-Expeditiön „Propaganda“ Györi & Nagy w Berlinie F. E. Coe. w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones & Cie, A. Lorette Jules Fortin & Cie. de Raczowski.

W Galicyi i Królestwie Polskiem.

Wiedeń, 13 października.

Urzędownie ogłaszają w d. 12 października w południe:

Nasza ofenzywa wśród licznych dla naszych wojsk na wskróś zwycięskich walk dotarła do Sanu.

Odsiecz twierdzy Przemyśla jest dokonaną. Na północ i na południe od twierdzy zaatakowane zostały resztki nieprzyjacielskiej armii oblężniczej.

Jarosław i Leżajsk są w naszym posiadaniu.

Z Sieniawy cofa się silny nieprzyjaciel. Na wschód od Chyrowa atak nasz postępuje również naprzód.

W Królestwie Polskiem wszelkie próby potężnych sił rosyjskich przekroczenia Wisły z Iwangrodu i na południe od Iwangrodu zostały odparte.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, generał major.

Niemcy o sukcesach naszej armii.

Berlin, 13 października.

(T. B.) Wiadomości urzędowe, nadeszłe z terenów wojny, wskazują na skuteczne postępowanie naszych armij. Żywe zadośćuczynienie panuje naturalnie z powodu odsieczy Przemyśla i sukcesów osiągniętych przez naszego sprzymierzeńca. Panuje więc usposobienie pełne ufności.

Berlin, 13 października.

(T. B.) „Localanzeiger“ pisze o odsieczy Przemyśla:

Z okazyj pamiętnego zdobycia Antwerpii nie było miłszej gratulacji, jak ta, którą nam armia austro-węgierska przesłała w formie wiadomości o zniesieniu oblężenia Przemyśla i o ogólnem odrocie wojsk rosyjskich.

„Kreuztg“ pisze:

Można zarządowi twierdzy tylko z całego serca pogratulować, że tak mężnie stawił opór Rosyjanom.

Z terenu walk we Francyi.

Paryż, 13 października.

(T. B.) Omawiając sytuację wojskową powiada „Temps“:

Atak niemiecki koło Roje i zjawienie się kawalerii niemieckiej na północ od Lille zaniepokoiło wielu Francuzów. Zauważamy do tego, że zwycięstwo nie jest zawisłe od przełamania linii na jednym punkcie, lecz specjalnie od moralnej i materialnej niższości jednego z obu przeciwników.

Tak samo omawia „Temps“ możliwość upadku Reims. Bombardowanie i obsadzenie jego nie mogą mieć decydującego wpływu na rezultat ostateczny. Bez możliwości trwałego oporu nie należy trzymać żadnego umocnionego miejsca. Opór ma być mieczony nie wedle fortów, lecz wedle sił armii fortecy. Upadek Reimsu byłby bez znaczenia.

Przygotowania Turcyi do wojny z Rosyą.

Paryż via Berlin, 13 października.

(T. B.) Dzienniki donoszą z Aten, że Turcy w Syrii, Palestynie i Arabii północnej rozwijają

żywną czynność. Ściągają tam wojska, umacniają ważne punkty i drogi, prowadzące w głąb kraju.

Po zdobyciu Antwerpii.

London via Berlin, 13 października.

(T. B.) „Evening News“ donosi z Antwerpii: Po wkroczeniu do Antwerpii zażądał Niemcy natychmiast wszystkich aparatów ratunkowych straży ogniowej i rozpoczęli akcję około zlokalizowania pożarów. Tymczasem mieszkańcy przynosili im napoje pokrzepiające.

Hanower, 13 października.

(T. B.) Współpracownik „Hann. Kour.“ donosi z Rotterdamu:

Oficerowie belgijscy internowani w Holandyi, oceniają liczbę wojska belgijskiego, wziętego do niewoli w Antwerpii na 20.000.

Dziennik „Nieuwe Rotterd. Kourant“ według wiadomości z Hulst podaje liczbę żołnierzy belgijskich, którzy schronili się do Holandyi na 26.000. Między tymi znajduje się 4 generałów i 7 pułkowników. Straty armii belgijskiej i angielskiej wynoszą 15 do 20.000 zabitych i rannych.

Urzednicy kolejowi belgijscy powiadają, że w ręce Niemców wpadła wielka ilość materiału wojennego, między innymi pociąg wiozący 60 tysięcy karabinów.

Berlin, 13 października.

„Localanzeiger“ donosi z Akwizgranu: General Guise, były komendant Antwerpii, przybył tu jako jeńiec wojenny. Odstawiony będzie do Kolonii.

Berlin, 13 października.

(T. B.) „Localanzeiger“ donosi z Hagi: Niepożycywalne samolubne zachowanie się Anglii wobec Belgii wywołało w tutejszych kołach ludności stanowczy zwrot w zapatrywaniach na niekorzyść Anglii. Panuje ogólne przekonanie, że za nieszczęście Antwerpii odpowiedzialną jest wyłącznie Anglia i że Niemcy zupełnie poprawnie działają.

Sofia, 13 października.

„Kambana“ nazywa zdobycie Antwerpii jednym z największych wydarzeń w obecnej wojnie. Znaczenie upadku Antwerpii jest specjalnie w odniesieniu do Anglii i jako następstwo dla dalszych operacyj donosiłem.

Berlin, 13 października.

(T. B.) Biuro Wolfa donosi: Artykuł „Nordd. Allg. Ztg“ zatytułowany „Złamanie neutralności belgijskiej“ przez Anglię i Belgię wywołał, że twierdzenia sir Edwarda Greya, jakoby Niemcy naruszyły pierwszą neutralność Belgii, nie wytrzymują krytyki.

Artykuł powołuje się na dokumenty, które zarząd armii niemieckiej znalazł w archiwach sztabu generalnego belgijskiego w Brukseli. Dokumenty te udowadniają, że już w r. 1906 przewidziana była wysyłka wojska angielskiego do Belgii na wypadek zawiązań wojennych między trójporozumieniem a państwem niemieckim.

Wedle pisma z 10 kwietnia 1906 r. do ówczesnego belgijskiego ministra wojny szef sztabu generalnego belgijskiego razem z ówczesnym angielskim attache wojskowym w Brukseli, podpułkownikiem Barnadistonem, wypracował w najmniejszych szczegółach plan wspólnych operacji angielskiego korpusu ekspedycyjnego w sile 100.000 ludzi z armią belgijską przeciw Niemcom, któryto plan został przez angielskiego szefa sztabu generalnego w całości zatwierdzony. Wysłanie wojsk angielskich na ląd miało nastąpić w portach francuskich, co dowodzi, że także między angielskim a francuskim sztabem generalnym toczyły się rokowania.

Trzy państwa tedy wygotowały „plan współdziałania sprzymierzonych armij“ — jak zatytułowano dotyczący akt.

Obok dokumentów wojskowych znalaziono także sprawozdanie posła belgijskiego w Berlinie barona Greindla do belgijskiego ministra spraw zagranicznych, w którym ów poseł wywołał, że Belgia wskutek przechylenia się na jedną stronę znalazła się w niebezpiecznej sytuacji.

„Nordd. Allg. Ztg“ podkreśla, że te dokumenty jasno okazują, iż Anglia, która teraz oburza się naruszeniem neutralności belgijskiej, sama swego czasu spowodowała przejście Belgii na jedną stronę i że nawet myślała o naruszeniu neutralności holenderskiej. Z dokumentów tych wynika, że rząd belgijski naruszył ciężko obowiązki swoje, jako państwa neutralnego, bo gdyby był się liczył z wypadkiem naruszenia neutralności przez Francję, powinien był zawrzeć podobne umowy z Niemcami, jakie zawarł z Francją i Anglią.

Znalezione dokumenty są najlepszym usprawiedliwieniem naszego kroku wojskowego i potwierdzeniem informacji, które kierownictwo armii niemieckiej otrzymało o zamiarach francuskich. Niechaj naród belgijski przejrzy, komu zawdzięczać ma katastrofę, która się teraz zwała na kraj ten nieszczęśliwy.

Muzułmanie przeciw Francji.

Konstantynopol, 13 października.

(T. B.) Wychodzące tu tureckie pismo dla duchowieństwa „Prosta droga“ ogłasza tłumaczenie proklamacji arabskiej, rozdanej między żołnierzy muzułmańskich w Maroku, Algierze i Tunisie. Proklamacja cytuje szereg ustępów z koranu i wystosowuje do muzułmanów ostrzeżenie, by nie walczyli po stronie Francuzów, gdyż są oni nieprzyjaciółmi Boga, proroka Mahometa i muzułmanów.

Albania i Epiroci.

Ateny, 13 października.

Aj. ateńska donosi: Essad basza, który został wybrany prezydentem rządu i głównokomenderującym Albanii, zwrócił uwagę rządu autonomicznego Epirotów na fakt prowizorycznego obsadzenia Beratru przez autonomistów i prosił o współdziałanie rządu epiroteckiego celem zapobieżenia podobnym wydarzeniom na przyszłość.

Minister spraw zagranicznych rządu epiroteckiego Karabanos, wystosował do Essada baszy oświadczenie, w której przyznaje, że Epiroci przekroczyli granice. Zapewnia, że wydano nakaz, by natychmiast powrócili na swe stanowiska i przyrzeka poczynić zarządzenia, mające na przyszłość zapobiedz podobnym wydarzeniom.

Testament króla Karola.

Bukareszt, 13 października.

(T. B.) Testament króla Karola spisany własnoręcznie nosi datę 26 lutego 1899 i zawiera dodatek z daty 27 grudnia 1911.

Król zauważa w wstępie, że życie jego było ściśle połączone z ukończonym krajem. Stworzył państwo z dobrą armią we wszystko wyposażone. Poleca swemu następcy swe hasło: Wszystko dla kraju, nie dla mnie.

Król wyraża w testamencie rozporządzenia co do pogrzebu. Pragnie być pochowany w małym uniformie jeneralskim, który zawsze nosił, z dekoracjami wojennymi, orderem gwiazdy rumuńskiej i krzyżem Hohenzollernów na piersi. Chciał jest wiernym swej religii, to przecież przy tem żywi wielką miłość dla religii prawosławnej, w której ochrzczoną została jego córka Marya. Pragnie, by pokropienia zwłok dokonało duchowieństwo katolickie, lecz by przy trumnie byli przedstawiciele obu kościołów. Wymawia sobie składanie na trumnie wienków przez kilku z żywych kwiatów. Żelazna korona, ulana z dział zdobytych pod Plewną, ma leżeć obok trumny króla i dopiero po pogrzebie ma być odniesiona do zamku. Podczas pogrzebu wszystkie działa fortów Bukaresztu, Focani i Galaacu, które wzniesione zostały przez króla dla ostony przed zakusami obcych, mają dać salwę. Król pragnie być pochowany w Curtea de Arges.

Król przeznaczył wdowie roczne apanaże w wysokości 400.000 lei a nadto zostawia legaty między innymi 12 milionów lei na cele dobroczynne. (Curtea de Arges jest słynnym klasztorem w prowincyi wołoskiej Arges, leżącej u stóp Alp transylwańskich. Red.)

Przewiezienie zwłok króla Karola.

Bukareszt, 13 października.

(T. B.) Wczoraj przeniesiono zwłoki króla z zamku Polesz na dworzec w Sinaj, skąd pociąg specjalny odwoził je do Bukaresztu. Tu zwłoki złożono w sali tronowej, gdzie publiczność we wtorek i we środę będzie dopuszczoną.

Cholera.

Wiedeń, 13 października.

(T. B.) Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości, że 12 h. m. zgłoszono 3 wypadki cholery w Wiedniu, a po jednym w Kromieryżu, jeden na Morawach, jeden w powiecie cieszynskim, jeden w Krakowie, jeden w Krynicy i jeden w Łabowej (pow. Nowosądecki) i 1 w Krośnie. W Łabowej chorym jest zandarm.

Telegramy.

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dn. 13 października 1914.)

Nominacje wychowanków akademii wojskowych.

Wiedeń. (T. B.) „Dziennik rozporządzeń dla armii“ donosi, że cesarz zamianował porucznikami akademików wojskowych III. roku akademii terezyańskiej w Wiener Neustadt, akademii wojskowo technicznej w Moedling i technicznej w Heimbürgu, którzy przedwcześnie wstąpili do wojska.

Szpital na 1200 łózek ufundowany ze składek.

Wiedeń. (T. B.) Namiestnik bar. Bienenrth urządził ze składek szpital na 1200 łózek na Mariahilferstrasse. Komendę szpitalu otrzymał starszy lekarz sztabowy Dr Maurycy hr. Vetter, prezydent ostatniej Izby posłów, wybranej na podstawie starej kurjalnej ordynacji wyborczej.

Amerykański Czerwony Krzyż w Niemczech.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Misja amerykańskiego towarzystwa Czerwonego Krzyża przybyła tu w niedzielę. Składa się ona z 63 mężczyzn i kobiet. Ekspedycją kieruje były attache niemieckiej ambasady w Londynie bar. Goldschmidt-Rothschild.

Proces o zamach na Następcę Tronu.

Sarajewo, 13 października.

(T. B.) Rozpoczyna się tu proces przeciw Principowi i towarzyszon.

Akt oskarżenia przygotowany przez tutejszą prokuraturę przeciw Principowi i jego towarzyszon, razem 22 osobom, o zdradę stanu (Hochverrat) i przeciwko trzem dalszym osobom o zbrodnię współwiedzy i zatajania broni przeznaczonych do zamachu, obejmuje 33 drukowanych stron listu.

Akt oskarżenia zajmuje się wyczerpująco genezą spisku zawiązanego w Belgradzie przez organy „Narodnej Odraby“. Przedstawia szczegółowo podróże spiskowców, przemycanie broni i bomb do Bośni, dalekie werbowanie spiskowców w Sarajewie, rozdział broni wśród spiskowców, przedstawia jak spiskowcy ustawili się dla wykonania zamachu na ulicy. Princip w śledztwie przyznał się, że chciał drugim strzałem zabić szefa kraju generała Potiorka, lecz przypadkowo trafił małżonkę arcyksięcia.

Akt oskarżenia w końcu zajmuje się wyczerpująco motywami zamachu, który przedstawia jako wydarzenie polityczne pierwszorzędne. — Przedstawia machinacje irendytacyjne koł wielkoserbskich w Belgradzie, które sięgały aż do dworu królewskiego. Przedstawia systematycznie kreć robotę przeciw Austro-Węgrom i dynastji habsburskiej w Serbii, Chorwacji i Bośni, mającej za jedyny cel oderwanie od monarchii Chorwacyi, Dalmacyi, Istrii, Bośni i Herzegoviny jakoteż wszystkich przez Serbów zamieszkałych prowincyj południowo-węgieńskich i połączenie ich z Serbią.

Spiskowcy Princip, Grabc i Cubrilovic, jak przytacza akt oskarżenia, przyznali się, że w Belgradzie przejęli się nienawiścią ku monarchii i nabrali usposobienia wielkoserbskiego, nacjonalistycznego, że myśleli o zjednoczeniu politycznym wszystkich Słowian południowych i że rozpadnięcie się Austro-Węgier i powstanie wielkiego państwa serbskiego było ich ideałem politycznym. W służbie tego ideału powzięli plan zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i plan ten ostatecznie wykonali.

Odznaczenia behaterskich kolejarzy.

Wiedeń, 13 października.

(T. B.) W ciągu wydarzeń na północnym terenie wojennym odznaczali się chlubnie przytomnością umysłu i męstwem urzędniczy zarządcy kolei państwowych austriackich.

Jak slychać cesarz w uznaniu doskonałego spełnienia obowiązków w obliczu wroga, nadal rezydentowi kolei państwowych austriackich Stanisławowi Stabińskiemu złoty krzyż zasługi z koroną na wstążce medalu waleczności.

Dalej e. i. k. naczelna komenda armii w uznaniu walecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela nadała srebrne medale waleczności I. klasy starszemu konduktorowi Marcin. Kleirowi i maszynistom Stanisławowi Wintrowi i Henrykowi Rawickiemu u, dalej palaczom Michałowi Kalecici i Ferdynandowi Tychawskiemu srebrne medale waleczności II. klasy.

Odznaczenia, jakie przypadły w udziale tym dzielnym ludziom za wypełnienie obowiązków z pewnością w kołach służby kolei państwowych odczute będą z radością jako honor dla całego ich stanu. Personal kolei państwowych od początku wojny i w ciągu całego przebiegu wydarzeń wojennych pełnił ciężką swą służbę nie tylko z całym oddaniem się, ale także z zupełnym skutkiem.

pogardą śmierci; prawie wszędzie Legioniści pierwsi szli do ataku.

Jeden z mieszkańców Marmaros-Sziget opowiada w „Budapesti Hirap“ z 10 paźdz. w artykule pod tytułem „Rosyjskie panowanie w Marmaros-Sziget“: „W czasie pobytu Rosyan miasto wyglądało jak wymarłe, bramy domów były zamknięte. Można sobie wyobrazić co się z nami działo, gdy spostrzeżliśmy ucieczkę Rosyan i usłyszeliśmy huk strzałów. Nie wiemy dokładnie kiedy ostatni Rosyanie opuścili miasto bo było to w nocy. Nagle spostrzeżliśmy, że w mieście są polscy strzelcy przebiegający przez ulice miasta w pośpiechu za nieprzyjacielem. Usłyszeliśmy słowa ich wspaniałego hymnu: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, Ojczyznę, wolność, racz nam wrócić Panie“. Zrozumienie z jakim uczuciem otworzyliśmy bramy domów na odgłos tej pieśni“.

Tenże „Budapesti Hirap“ w artykule pod tytułem „Wtargnięcie Rosyan i Legionu polski“ pisze: „Słowa te znane są każdemu Węgrowi, przypominają one rok 1849. Kiedy w tychże Karpatach Węgry i Legion polski z Wysockim na czele powstrzymywali najazd moskiewski — nieustępnie nadaremnie. Dziś sprawozdanie generała Höfera podnosi, że w odparciu Rosyan oddali wielkie usługi polscy Legioniści. Dziś Węgry i Legion polski odparli w temże miejscu najazdźców. Należy podnieść powrót historycznej chwili: Węgry walczą znow ramię przy ramieniu z Legionem polskim przeciw Rosji“.

Akcya Izby handlowej w sprawie moratorium.

Na podstawie uchwały zebrania odbytego w dniu 1. października w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, udała się w sprawie moratorium galicyjskiego do Wiednia deputacja pod przewodnictwem prezesa Koła Polskiego Dra Lea i prezydenta Izby handlowej postea Ferdinanda. W deputacji brali udział pp. członek Izby r. Bazes (!), dyrektor Banku przemysłowego Kariowski, Dyrektor Banku krajowego Michalski, wiceprezes Towarzystwa rolniczego prof. Nowak i dyrektor Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Paszkowski. Podstawę prętrakcji stanowił memoriał, ułożony przez specjalny komitet w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Deputacja udała się w pierwszym rzędzie do Ministerstwa da Galicyi, gdzie przyłączyli się do niej pp.: Garapich, Skrzyński i kilku posłów krakowskich. Konferencja w sprawie moratorium odbyła się następnie pod przewodnictwem hr. Stürgkha, przy udziale ministra sprawiedliwości Dra Hoehenburgera i ministra skarbu Engla. Wzięli w niej także udział wiceprezes Koła Abrahamowicz i Ekske, Głębicki. Prezes Koła przedstawił w wyczerpującym wywodzie obecne położenie gospodarcze kraju i wykazał konieczność zarządzeń wyjątkowych dla Galicyi oraz dla znajdującej się w podobnym położeniu Bukowiny. Minister sprawiedliwości uzasadnił obszernie powody częściowego zniesienia moratorium w Austrii. Przemawiali również członkowie deputacji. Rząd zgodził się ostatecznie na zwolnienie w Ministerstwie sprawiedliwości specjalnej konferencji dla postanowień, mających obowiązywać Galicyę i Bukowinę. Obrady te toczyły się przez kilka dni z rzędu pod przewodnictwem szefa sekcji Schanera, jako autora rozporządzeń o moratorium.

Wynik asilowań deputacji krakowskiej Izby handlowej przedstawia się wobec niezwykłych trudności połączonych z zmianą ogłoszonego swego rozporządzenia cesarskiego, jako nadzwyczajny sukces. Uwzględnienie wszystkich żądań galicyjskich zawdzięczać należy w pierwszym rzędzie zapobiegliwości i energii deputacji oraz kierownictwu prezesa Koła Polskiego.

Z uznaniem wypada podnieść zyczliwe stanowisko referenta tej sprawy, szefa sekcji Schanera, który okazał bezstronność i zrozumienie sprawy, wyjaśnionej przez członków deputacji. Od członków deputacji dowiadujemy się drogą prywatną, że dla Galicyi i Bukowiny przedłożonem będzie do dnia 30. listopada b. r. do tymczasowe moratorium w dawnej formie. W niektórych punktach wychodzi nowe moratorium galicyjskie nawet poza pierwotne ramy. Uwzględnia ono mianowicie także pretensje wekslowe, powstałe po 31 lipca b. r., a więc obejmuje w myśl życzeń zebrania krakowskiego zobowiązania wekslowe, poczynione już w ciągu moratorium.

Wiedeń, 13 października.

Na wczorajszej Radzie ministrów uchwalono wydać osobne rozporządzenie obejmujące specjalne przepisy co do moratorium da Galicyi i Bukowiny, w myśl postulatów przedłożonych przez deputację wysłaną z Krakowa pod przewodnictwem Prezesa Koła Dra Leo.

Węgry o begionach polskich.

Prasa węgierska podnosi z entuzjazmem męstwo okazane przez Legiony polskie w walkach na Górnych Węgrzech.

„Budapest“ z 9 paźdz. pisze: Legion polski walczył z odwagą zasługującą na najwyższe uznanie.

„Az Est“ z 9 paźdz. donosi: Z pochwałą należy wspomnieć o oddziałach polskich Legionów, które walczyły z wielką odwagą i prawdziwą

Rzeźnicy

i masarze znajdują dobrze płatne zajęcie u firmy **M. Wotraubek, Wiedeń III**, Erdbergstrasse 155.

Doktora **Jana Zaorskiego** asystenta w szpitalu garnizonowym we Lwowie, poszukują rodziców Łaskawą wiadomości lub obecnej Feldpost uprasza się p. a. Zaorska, Wien I, Hauptpost restante.

Organista

trzydziu, uczęszcza, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia Władysław. Rożek organista w Nidku p. Andrychów.

Założony w roku 1872.

ZAKŁAD ART. KAMIENIARSKI

Bracia Trembeccy

Kraków, Rakowińska 9. Tel. 462

wykonuje grobowce i pomniki w granicie, marmurze i piaskowcu w miejscu i na prowincyi. Na składowie ma wielki wybór gotowych pomników. Poleca również wyroby z marmuru, jak: wykłady ścian, kominki, posadzki, płyty marmurowe oraz tablice pamiątkowe, firmowe, maszynowe i t. p. w marmurze, granicie i szkle

Organista

z egzaminem szkoły organistów w Tarnowie, żonaty lat 27, gra dobrze z nut głośno przyjemny, przyjnie posadę zaraz, na wsi lub w mieście. — Zgłoszenia przyjmuje organista parafialny w Myśkowiu, p. Cieniawa, koło Nowego Sącza.

ARZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH

JÓZEFA BIALIKA

W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 51, Filia: SZPITALNA 19.

POLECA W ZAKRES MASARSTWA WCHODZĄCE WYROBY

W JAK NAJLEPSZYM GATUNKU I O WYBORNYM SMAKU.

PRZESYŁKI ODWROTNĄ POCZTĄ ZA POBR.



ZAKŁAD MALOWANIA

NA SZKLE

Fr. GÖTZER

Wiedeń XVIII. (Schulgasse 39).

Specjalny Zakład dla

OKIEN KOŚCIELNYCH

artystycznie prowadzony

Najniższe ceny. — Gwarantowane szkło i kosztorysy bezpłatnie. — Rok założenia 1885.

Referencys

Klaszter Salezjanów

w Oświęcimiu, Perchawa Baranice

koło Czerniowic (wielkie okna w nowym kościele).

MAGAZYN DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ

Fr. Kopaczyński i Ska

Kraków, ulica Bracka 1. 2. — poleca

artystyczne Kielichy, Monstrancye, Żyrandole, Lichtarze, Ornaty, Kapy, etc. — Wykonuje złączenia ogniowe zużytych naczyń kościelnych.

— Najstarsza firma dla sztuk kościelnej. —

KAMIL BAUM

w Tarnowie w Zakopanem

Centralny skład papieru i drukarnia à la minute

poleca

wszelkie przybory piśmienne

rysunkowe, szkolne, artykuły

dewocyjne ramy i obrazy świętych. — 1000 kopert z firmą 5 K.

przybory do szycia, pisanie

toaletowe pamiętki, ciupagi i

rzeźby zakopiańskie skupowane od górall.

WISŁA

(Śląsk austr.).

Miejscowość klimatyczna, spokojna, bezpieczna. — Od 1 września, w domu prywatnym, suchym, ciepłym, zaopatrzonym na zimę mieszkanie z utrzymaniem. — Osoba chora lub rekonwalescentka znajdzie tam umiejętną i serdeczną opiekę. — Cena stosownie do umowy — Na miejscu jest lekarz, poczta, telegraf itp.

Wiadomość: M. Strobłowa.

P. T. Członków Działu Ubezpieczeń na życie Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, którzy zmienili dotychczasowe miejsce pobytu uprasza się o podanie dokładnego obecnego adresu i o nadsyłanie premii do Dyrekcji Towarzystwa w Krakowie. Na żądanie wysyła się czeki pocztowej Kasy Oszczędności.



Jako herbata wytworzona z najlepszych pokarmów roślinnych. i właściwie preparowana jest używaną ze skutkiem jako

środek domowy

przeciw chorobom nerwowym. Działalność tej herbaty, Ganglional zwanej uspokaja nerwy i bóle, usuwa kurcze, sprowadza sen, wzmacnia zdrowotnie siły ciała i przyspiesza regularnie trawienia. Herbata ta jest do nabycia jedynie u c. k. nadwornego i arcyksiążęcego dostawcy **Juliusza Bittnera**, aptekarza w Reichenau, Nied. Ost. Cena jednego pudełka wraz z przepisem użycia K 1. Sprowadzić można za pośrednictwem apteki, w której można nabyć za przysyłaniem opłatnie pocztą 2 K.

—

MIEJSCE KĄPIELOWE

W LUHATSCHOWICACH na Morawach

Dom Augustyjański

najpiękniejsze położenie, 45 pokoi gościnnych, ceny umiarkowane, kaplica domowa z 4 ołtarzami. — Dom ten nadaje się dla N. Duchowieństwa i dla katolickich rodzin. — We wrześniu 50% zniżki.

Rządowo uprawniona
Fabryka wód mineral. sztucz. i spec. leczniczych pod firmą
R. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak. polecone przez toż Towarzystwo
Wody mineralne sztuczne: odpowiadające składem chem. wodom: Bilinskiej Giesshuberskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissinger, tudzież specjalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwasną, oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż rąstkowa w apt. i drogueryach. Cenniki na żądanie darmo.

PRYWATNE GIMNAZJUM
z prawem publiczności, oraz
PENSYONAT
FRANZ SCHOLZ, GRAZ
GRAZBACH-GASSE 29.
1-8 klas świadectwa maturalne, równorzędne z państwowymi — znak mity pensjonat — dom własny — ceny umiarkowane. 506

Największy skład przyborów i szat kościelnych

jak ornaty, kapy, sztandary, chorągwie, baldachimy oraz artykuły dewocyjne — poleca po najtańszych cenach

KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS

Kraków, Rynek Główny, Linia A-B L. 46G.

DRUKARNIA

„GŁOSU NARODU”

W KRAKOWIE UL. ŚW. TOMASZA L. 35
NR. TELEFONU 3344.

wykonuje wszelkie roboty drukarskie szybko, gustownie i tanio.